Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11 — 1; Administracja od 9 — 3.

Poznań, dnia 1 sierpnia 1935

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20,— zł, półrocznie 10,— zł, kwartalnie 6.50 zł.

Numer pojedyńczy 1,— zł.

NR. 15 Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu** ROK 14

Skarbowość.

Poglądy sfer gospodarczych na kwestję scalenia podatku przemysłowego od obrotu.

W Ministerstwie Skarbu wzmacnia się ostatnio dążenie do rozszerzenia dotychczasowych wypadków scalenia podatku obrotowego (cukier, cement, artykuły monopolowe i akcyzowe) na nowe liczne dziedziny. To też przyklasnąć należy akcji Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, który zamierza wystąpić z memorjałem do Ministerstwa Skarbu mającym zawierać ostatnio skrystalizowane krytyczne poglądy z jednej strony przemysłu, a z drugiej handlu na celowość scalania.

Z nadesłanego nam do wglądu opracowanego już projektu memorjału Związku Izb, zamieszczamy poglądy ujęte od strony przemysłu, a dalej zgłoszone przez nasz Związek Fabrykantów uwagi do rzeczonego projektu memorjału:

Z projektu memorjału Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

„Wobec zamierzeń Ministerstwa Skarbu, idących w kierunku wydatniejszego rozszerzenia listy artykułów podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu Związek Izb Przemysłowo - Handlowych R. P. ma zaszczyt przedstawić poniższe uwagi, które mogą Ministerstwo poinformować o poglądach, jakie w sprawie celowości i możliwości scalenia wytworzyły się ostatnio wśród sfer reprezentowanych przez Izby.

Na wstępie Związek Izb zgodnie z kilkakrotnemi swojemi enuncjacjami uważa za nieodzowne podkreślić, iż starał się jak najbardziej przekonać sfery gospodarcze o celowości scalenia jako instrumentu zezwalającego na usunięcie a conajmniej wydatne złagodzenie szeregu niedomagań organicznie cechujących system wielofazowego poboru podatku przemysłowego. Poglądy sfer gospodarczych na celowość scalenia uległy jednak zmianom niekorzystnym dla tej inowacji podatkowej, przyczem szczególnie zdecydowane zastrzeżenia wysuwają czynniki przemysłowe.

A. W lapidarnem ujęciu zastrzeżenia zgłaszane przez przemysł podyktowane są poniższemi względami:

a) Sfery przemysłowe uważają, że w obecnych stosunkach niecechowanych nadal spadkową tendencją cen i stałą walką o konsumenta scalenie znacznie pogarsza ich sytuację, gdyż naraża je na uiszczanie zwiększonych kwot podatku bez możliwości odpowiedniego i efektywnego przerzucenia go na odbiorców. W rezultacie według opinji przemysłu scalenie jeszcze bardziej zaostrza działanie podatku przemysłowego, poza tem zaś naraża przedsiębiorstwa przemysłowe na szereg konfliktów kalkulacyjnych z przedsiębiorstwami, które przy obecnym niepewnym układzie stosunków konjunkturalnych przeważnie kończą się w ten sposób, że przedsiębiorstwa przemysłowe ponosić muszą znacznie wyższy podatek aniżeli przy systemie wielo-fazowym. Jeśli zaś podatek jest nawet przerzucany, niejednokrotnie jest to fikcją rachunkową, gdyż odbywa się kosztem uszczuplenia faktycznej ceny sprzedażnej, lub wskutek innych koncesyj na rzecz odbiorcy. Ogólnie podnoszona jest także okoliczność, że wskutek scalenia przemysł zdobywać się musi na artycypacyjne wykładanie znacznych kwot, co automatycznie znów pogarsza jego sytuację finansową.

b) Według opinji tych smych kół przemysłowych ujemne skutki scalenia mogą wystąpić na jaw z jeszcze większą dobitnością, jeżeli kalkulacja stóp scalonych przekracza sumę dotychczasowego przeciętnego obciążenia wielofazowego. W związku z tem koła przemysłowe podnoszą, iż scalenie i tak daje przeważające korzyści skarbowi, albowiem wyklucza anonimowość, w zdecydowany sposób wpływa na uproszczenie i potanienie wymiaru podatkowego i antycypacyjnie przyspiesza dopływ należnego podatku. Z tej też przyczyny zagranicą stawki scalonego podatku kalkulowane są przeważnie poniżej poziomu poprzedniego obciążenia wielofazowego. Nader istotne znaczenie posiada również fakt, że ilość faz, przez jakie przechodzi przeciętny dany towar jest kwestją niejednokrotnie sporną i dość płynną, poza tem sposób docierania towaru do konsumenta wykazuje na poszczególnych terenach kraju znaczne różnice, uwarunkowane faktem odmiennej struktury wymiany handlowej. Sprawia to w konsekwencji, iż „przeciętny“ cykl obrotowy jest częstokroć schematem nie posiadającym swego odpowiednika w rzeczywistości. Nastręczających się w tej mierze wątpliwości zdaniem sfer gospodarczych nie można dlatego przesądzać pod fiskalnym punktem widzenia, gdyż stawki scalonego podatku łatwo mogą wówczas osiągnąć poziom przekraczający przeciętne obciążenie wielofazowe. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że zagadnienie kalkulacji stawek w wybitnym stopniu komplikuje przesunięcia, jakie ujawniły się w zakresie produkcji i dystrybucji towarów w okresie kryzysu. W poszczególnych działach wytwórczości i obrotu cykl obrotowy uległ częściowemu przedłużeniu, w innych zaś doznał częściowego skurczenia, co łączy się m. in. z zjawiskiem zaniku operacyj hurtowych oraz z tendencją możliwie bezpośredniego docierania do konsumenta (sklepy fabryczne). Stwierdzić wypada więc, iż niedostateczne uwzględnienie powyższych momentów łatwo sprawić może, iż scalenie stanie się czynnikiem nowego i dodatkowego obciążenia gospodarki, przekraczającego poziom dotychczasowych świadczeń w zakresie podatku przemysłowego.

c) Związek Izb pozwala sobie osobno podkreślić, że od dalszego rozpowszechnienia myśli scalenia podatku przemysłowego niewątpliwie odstręcza wzgląd, że zniżki stawek podatku przemysłowego, wynikające z noweli z r. 1931 automatycznie nie rozciągają się również na stopy scalonego podatku. Scalenie pozbawić może więc płatników korzyści, jakie zapewniła nowela owa w postaci redukcji stawek. Faktem jest, iż zasada owego automatyzmu nie jest dotychczas przestrzegana w praktyce, gdyż na rok bieżący stopa scalonego podatku dla poszczególnych artykułów wogóle nie uległa obniżeniu (cement) lub też obniżka nastąpiła dopiero w wyniku specjalnych starań w toku roku podatkowego.“

Uwagi Zw. Fabrykantów do memorjału Związku Izb.

„Nadesłany nam projekt memorjału Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, zaprojektowany przez Izbę w Łodzi i precyzujący ostatnio skrystalizowane poglądy sfer przemysłowo - handlowych na kwestję scalenia podatku przemysłowego od obrotu, przejrzeliśmy i uważamy, że zasadniczo memorjał założony jest dobrze, wymaga jednak może pewnych uzupełnień wzgl. silniejszego w niejednych miejscach zaakcentowania zastrzeżeń przemysłu.

1. I tak w rozdziale, gdzie mowa o tem, że scalenie naraża przemysł na uiszczanie zwiększonych kwot podatku bez możliwości odpowiedniego i efektywnego przerzucenia go na odbiorców, celowem byłoby, zdaniem naszem, powołanie się, jako na przykład, na roz-

porządzenie Ministra Skarbu z dnia 13. IV. br. w sprawie scalenia podatku od artykułów podlegających akcyzie.

Spadkowa bowiem tendencja cen i stała ostra walka o konsumenta sprawiają, że przy większości artykułów, objętych wspomnianem scaleniem, przerzucenie części scalonego podatku na odbiorców okazało się niemożliwem wzgl. próby takiego przerzucania zawiodły albo zaczynają zawodzić. Dowodem tego następujące dane: Tutejszy przemysł browarniczy, którego katastrofalne położenie jest notorycznie znane próbował przerzucić część podatku scalonego na odbiorców, jednak w praktyce mu się to nie udało. Jedynie browary pomorskie zawarły porozumienie o doliczaniu odbiorcom do 1 hektolitra piwa kwoty 2 zł., wzgl. do 1 butelki sumy 1 grosza, jednak i to porozumienie zaczyna się powoli rozpadać. W konsekwencji browary zmuszone są ponosić same podatek scalony, wynoszący razem z dodatkami 5,75%.

Fabryki wódek obciążone stawką podatku scalonego łącznie z dodatkami w wysokości 6,03% próbują narazie jeszcze przerzucać część podatku w wysokości od 3—4% na odbiorców, jednak coraz częściej ujawniają się już wypadki, wyłamywania się różnych fabryk z pod ogólnego porozumienia i niebawem oczekiwać należy, że przemysł sam będzie musiał ponosić podatek scalony w całości. Porozumienie we fabrykach win krajowych, obciążonych łączną stawką 4,35% okazuje się również nietrwałe i jedna wytwórnia po drugiej rezygnuje z doliczania odbiorcom części podatku scalonego. Handel importowy win zagranicznych od początku ponosi cały podatek, wynoszący średnio na litrze 35 groszy, sam, i wszelkie próby w kierunku przerzucenia części podatku na odbiorców wobec ostrej konkurencji okazały się bezowocne. Podobnie bezowocnemi okazały się próby przerzucenia części podatku scalonego od octu spirytusowego i podatek ten wyrażający się łącznie z dodatkami cyfrą 9,95% od ceny spirytusu wydawanego do wyrobu octu ponosi w całości wytwórca. Najsilniej, zasada przerzucenia części podatku scalonego na odbiorców, trzyma się jak dotąd jeszcze w przemyśle drożdżowniczym, który z ogólnego obciążenia podatkiem scalonym 1 kg drożdży sumą 8 groszy, przerzucił połowę, tj. 4 grosze w formie oddzielnego dopisywania do rachunku na odbiorców. Jednak i w tym przemyśle, który jako skartelizowany i obejmujący niewielką ilość dużych przytem zakładów, mógł bez trudności zasadę doliczania części podatku najłatwiej wcielić w czyn, ujawniają się już pewne rozbieżności, do czego w dużej mierze przyczynia się stanowisko odbiorców.

W tych warunkach, kiedy z drugiej strony stawki scalonego podatku przekraczają znacznie sumę dotychczasowego przeciętnego obciążenia wielofazowego, podatek scalony będzie zdaniem odnośnych kół przemysłowych ostatnim gwoździem do trumny i tak już oddawna nie wykazującego odpowiedniej rentowności przemysłu.

2. Podobnie jak Izba Wileńska wypowiadamy się również za tem, aby dla wyraźniejszego podkreślenia ujemnych skutków nieodpowiedniego skalkulowania stopy scalonego podatku powołać się jako na przykład, na rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 13. IV. rb. w sprawie scalenia podatku od artykułów podlegających akcyzie. Wbrew bowiem objektywnej kalkulacji przedłożonej przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych podniesiono stawki i to tak znacznie, że sfery przemysłowe, które początkowo ideę scalenia skłonne były uważać za celową reformę podyktowaną interesem gospodarczym dla usunięcia wszystkich ujemnych skutków wielofazowego opodatkowania, zapatrują się obecnie na scalenie jako na narzędzie fiskalne dla wydobycia większych sum podatkowych. Przekonanie o tem, że dano daleko idącą preferencję interesowi fiskalnemu przed interesem gospodarczym zaczyna się ugruntowywać temwięcej, że wbrew przypuszczeniom sfer gospodarczych, przypuszczeniom mającym w założeniu bardzo poważne przesłanki prawne i gospodarcze, przyjęto zasadę, że coroczne zniżki stawek podatku przemysłowego, (aż do r. 1937) wynikające z noweli z r. 1931 nie rozciągają się wcale na stopy scalonego podatku. Scalenie zatem przekreśla dobrodziejstwa, wynikające ze wspomnianej noweli i upośledza niejako artykuły objęte podatkiem scalonym w stosunku do artykułów, od których podatek scalony nie będzie.

Oprócz zbyt wysoko skalkulowanych stawek zasadniczych podatku scalonego i kryjącej się przeto w nich znacznej podwyżce dotychczasowego podatku wielofazowego, pewną podwyżkę dla tutejszego przemysłu kryje w sobie również i dodatek komunalny. Oblicza się go bowiem zasadniczo w wysokości 1/4 części scalonego podatku, czyli w wysokości 25%, a więc wysokości maksymalnej przewidzianej przez ustawę przy poborze podatku wielofazowego, gdy większość związków komunalnych w tutejszym okręgu pobiera ten dodatek tylko w wysokości 15%.

Bez względu więc na sytuację budżetową poszczególnych związków komunalnych, bez względu na to, czy związkom tym tyle potrzeba, czy nie potrzeba, podciąga się je pod jeden wspólny strychelec, każąc jak u nas, płacić zamiast żądanych tylko 15% — 25% zapominając widać, że b. zabór pruski obciążony jest wysokim dodatkiem komunalnym do państwowego podatku dochodowego.

3. Od rozpowszechnienia myśli scalenia podatku przemysłowego odstręcza sfery przemysłowe również wzgląd, że nasza ustawa o podatku przemysłowym wbrew innym podobnym ustawom zagranicznym, każe płacić podatek także i od strat. Na wypadek więc strat na niewypłacalności odbiorców, fabrykant traci nietylko pokredytowaną cenę za towar, ale musi nawet od swych strat zapłacić wysoki podatek scalony.

4. Smutne doświadczenia uczynione ostatnio przez przemysł o ile chodzi o odrzucanie przez władze skarbowe pod najrozmaitszemi pozorami ksiąg handlowych, jako nieprawidłowo prowadzonych nie sprzyjają również bynajmniej rozpowszechnieniu myśli scalenia, albowiem na wypadek odrzucenia ksiąg handlowych jako nieprawidłowo prowadzonych, dowolność wymiarów

przy uwzględnieniu wysokiej stawki scalonej może prowadzić prostą drogą do ruiny przedsiębiorstw.

5. Nie może wreszcie przemysł pominąć milczeniem i tej okoliczności, że scalenie w warunkach u nas przeprowadzanych posiada kardynalny błąd konstrukcyjny, polegający na tem, iż nie uchyla podwójnego opodatkowania i w niczem nie wpływa na rozmiary obowiązku podatkowego przetwórcy, który przerabia towar obciążany scalonym podatkiem. Wprawdzie uchylono podwójne opodatkowanie półfabrykatów sprowadzanych z zagranicy do wyrobu wódek gatunkowych i octu, jednak nie uchylono podwójnego opodatkowania cukru przerabianego przez przemysły przetwórcze, cementu zużytkowanego dla najrozmaitszych wyrobów z cementu, soli przemysłowej, octu zużytkowanego dla różnych celów przetwórczych itd.

6. Postulat podniesiony w projekcie memorjału na końcu odnośnie ustalenia generalnych zasad na podstawie których miałoby następować przyznawanie dla handlu ulg w spłacie jednorazowego podatku od zapasów jest bardzo ważny i wymaga może silniejszego nieco zaakcentowania. Jako na przykład możnaby powołać się na opodatkowanie zapasów win w importowym handlu hurtowym. Niektórym firmom w Poznaniu wymierzono po kilkanaście tysięcy złotych podatku od zapasów, udzielając z drugiej strony tylko krótkiej ratalnej spłaty. Uwzględniając zaś, że na zrealizowanie tych zapasów przyjdzie czekać dobrze kilka i kilkanaście lat, wprowadziło się odnośny handel, który i tak znajdował się już w trudnej sytuacji, w położenie nieraz bez wyjścia. Dlatego słusznem jest, aby uciążliwe i niejednolite ulgi indywidualne, udzielane na prośbę płatnika zastąpiono ulgami generalnemi zgóry wyraźnie określonemi."

Przesłuchiwanie biegłych i świadków.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 18. 5. 1935 roku L. D. V. 15953/1/35 wyjaśniło, że płatnik ma prawo być obecnym podczas przesłuchiwania świadka lub biegłego, powołanego nietylko na jego wniosek, ale także wezwanego z urzędu. Przedstawiciel władzy skarbowej oraz płatnik mają prawo zadawać biegłemu i świadkom dodatkowe pytania, które nie zostały objęte pismem skierowanem do sądu, lecz wyłoniły się dopiero w toku przesłuchania.

Odmówienie zeznania.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 18. 5. 1935 roku L. D. V. 15953/1/35 wyjaśniło, że świadek lub biegły, odmawiający zeznania ze względu na grożące mu lub osobom bliskim postępowanie karne, nie jest obowiązany bliżej uzasadniać swego twierdzenia.

Wyznaczenie zastępcy prawnego dla płatnika.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 18. 5. 1935 roku L. D. V. 15953/1/35 wyjaśniło, że władza skarbowa ma prawo bezpośrednio wystąpić z wnioskiem o wyznaczenie zastępcy prawnego dla płatnika, który sam go nie ustanowił, w tych wypadkach, gdy współdziałanie płatnika jest konieczne. Koszty postępowania sądowego ponosi skarb państwa, ponieważ występuje tu jako strona, na rzecz której dokonywa się czynności. Od opłat sądowych skarb państwa jest wolny.

Zwolnienie tranzakcyj giełdowych mąką ziemniaczaną od podatku obrotowego.

Na skutek starań organizacyj przemysłowych Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dnia 11 lipca br., iż **tranzakcje giełdowe mąką ziemniaczaną** korzystają z ulg w podatku przemysłowym od obrotu w trybie okólnika z dnia 9 marca 1932 r. L. D. V. 3212/4/32 (Zbiór Okólników Ministerstwa Skarbu z roku 1933 str. 122, poz. 116). Powyższe tranzakcje kupna - sprzedaży, dokonywane mąką ziemniaczaną na krajowych giełdach zbożowo - towarowych, winny być udowodnione prawidłowemi księgami handlowemi i kartami umów giełdowych, spisanemi przez przysięgłych makleró w giełdowych.

Określenie pracy chałupniczej.

W związku z rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27. V. 1935 r., wydanem w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej o wyłączeniu przemysłu ludowego i domowego oraz pracy chałupniczej z pod przepisów prawa przemysłowego, (Dz. Ust. R. P. Nr. 42/1935, poz. 283) Ministerstwo Skarbu nawiązując do wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 15. IV. 1930 r. L. Rej. 2516/28, okólnikiem z dnia 15. VII. 1935 r. L. D. V 23026/4/35 wyjaśniło, że za chałupników należy uważać osoby fizyczne, które na mocy umowy, zawartej z nakładcą lub nakładcami (fabrykantami, rzemieślnikami, kupcami, pośrednikami itp.) zawodowo i zarobkowo, samodzielnie lub wyłącznie przy pomocy osób, należących do najbliższej rodziny, wyrabiają, przerabiają albo wykończają przedmioty, zamówione przez nakładcę (nakładców), jeżeli praca ta jest wykonywana wyłącznie na rachunek nakładcy, we własnem mieszkaniu pracującego lub w innem miejscu, w którem tryb pracy nie jest unormowany przez nakładcę.

Osoby, które nie odpowiadają powyższym warunkom, należy traktować jako samodzielnych przedsiębiorców, względnie rzemieślników (o ile posiadają karty rzemieślnicze), podlegających państwowemu podatkowi przemysłowemu na zasadach ogólnych w trybie ustawy z dnia 15. VII. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76/34, poz. 716).

Zarazem Ministerstwo Skarbu zwróciło uwagę na definicję przemysłu ludowego, zawartą w powołanem rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27. V. 1935 roku.

Sprawy socjalne.

Ulgi w spłacie zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Jak kilkakrotnie informowaliśmy od dłuższego czasu w Min. Opieki Społecznej opracowywane było rozporządzenie o ulgach w spłacie zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych. Rozporządzenie to zostało w tych dniach nareszcie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw“ (Nr. 54).

Rozporządzenie dotyczy zaległych należności wobez b. Kas Chorych, b. Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, b. Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie, b. Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków w Królewskiej Hucie (w Chorzowie), b. Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Rolnictwie w Poznaniu, b. Bractwa Górniczego w Krakowie oraz Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, za czas do dnia 31-go grudnia 1933 roku, t. j. do dnia wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznem, figurujących jako zadłużenie w dniu 1 lipca 1935 r. Przez zaległą należność rozumie się zadłużenie z tytułu składek i opłat ubezpieczeniowych, odsetek zwłoki, kar i grzywien.

Zaległości wobec b. Kas Chorych.

Rozporządzenie przewiduje umorzenie wszystkim dłużnikom 30 proc. zaległych należności do dnia 1 lipca 1935 r. Po dokonaniu tego umorzenia z pozostałej części zaległości ustala się nowe saldo zadłużenia poszczególnych pracodawców na dzień 1 lipca 1935 r.

Płatność 40 proc. tego nowego salda odracza się do dnia 30 czerwca 1936 r. pod warunkiem, iż dłużnicy do dnia 15-go lutego 1936 r. uiszczą wszystkie swoje zobowiązania wobec instytucyj ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1-go stycznia 1934 r. do 31 grudnia 1935 r. a po dniu 11 kwietnia 1936 r., ponadto nie będą zalegali z opłatą składek za ubezpieczenia od 1 stycznia 1936 r. Dłużnik, który nie dopełni powyższego warunku, traci prawo do odrocznia i obowiązany jest odrazu uiścić całe 40 proc salda. Natomiast dłużnik, który spełnił powyższy warunek i nadal nie będzie zalegał z opłatą bieżących składek, będzie mógł spłacić powyższe 40 proc. salda w czterech równych ratach półrocznych: 1. 10. 1936, 1. 4. i 1. 10. 1937 oraz 1. 4. 1938 r.

Resztę salda (t. zn. 60 proc.) odracza się z tem, że do dnia 15 stycznia 1938 r. może ona ulec umorzeniu w następujący sposób:

1) dłużnikom, którzy w dniu 1 października 1935 będą mieli uregulowane zobowiązania, wynikające z ubezpieczeń za czas od 1 stycznia 1934 do 31 marca 1935 r., umarza ubezpieczalnia 10 proc. salda.

2) dłużnikom, którzy w dniu 16 lutego 1936 r. będą mieli uregulowane zobowiązania z tytułu ubezpieczeń za czas 1. 1. 1934 do 31. 12. 1935 r., umarza ubezpieczalnia 20 proc. salda.

3) dłużnikom, którzy w dniu 16 stycznia 1935 r. będą mieli uregulowane zobowiązania za czas od 1. 1. 1934 r. do 31. 12. 1936 r. umarza ubezpieczalnia — 15 proc. salda,

4) dłużnikom, którzy w dniu 16 stycznia 1938 r. będą mieli uregulowane zobowiązania za czas od 1. 1. 1934 r. do 31. 12 1937 r. umarza ubezpieczalnia — 15 proc. salda.

Umorzenie określone w p. 1 będzie przysługiwało także tym dłużnikom, którzy wprawdzie nie wyrównali do 1. 10. 1935 r. zobowiązań za czas od 1. 1. 1934 do 31. 3. 1935 r., jeżeli jednak udowodnią, że w czasie od 1 stycznia 1934 r. do 30 września 1935 r. wpłaty uskutecznione przez nich do ubezpieczalni społecznych wynoszą tyle, ile wynosiły bieżące należności za czas od 1. 1. 1934 r. do 31. 3. 1935 r.

Jeżeli dłużnik nie spełni w odpowiednim terminie warunków określonych w przytoczonych tu czterech punktach, to będzie musiał odrazu zapłacić tę część salda, która miała być umorzona (10, 20 lub 15 proc.), a ponadto straci prawo do korzystania z odroczenia i rozłożenia na raty 40 proc. salda, o czem była poprzednio mowa. Niezależnie od tego będzie musiał płacić wstecz odsetki.

Umorzenie, wymienione w p. 1—4 dotyczy także dłużników, którzy przestali zatrudniać pracowników, albo zamknęli zakład pracy, w tym przypadku jednak pod specjalnemi warunkami.

Od zadłużenia na saldzie pobiera się odsetki zwłoki tylko wówczas, gdy dłużnik nie dotrzyma warunków i część salda stanie się odrazu płatna, albo gdy zadłużenie nie zostanie całkowicie spłacone do dnia 1-go kwietnia 1938 r. Będzie musiał wtedy zapłacić po 6 proc. w stosunku rocznym, licząc wstecz od dnia 1 lipca 1935 r.

Rozporządzenie stanowi dalej, że dłużnicy, którzy nie zalegają z opłatą składek po 1 stycznia 1934 będą mogli spłacić zadłużenie, figurujące na saldzie, a więc zarówno 40 proc., które nie podlegają umorzeniu, jakoteż te 60 proc., które byłyby ewentualnie umorzone, — w ten sposób, że każda wpłata, uskuteczniona w czasie do 31. 3. 1936 r. będzie liczona w stosunku 200 procent (podwójnie), a każda wpłata uskuteczniona od 1. 4. 1935 r. do 30. 6. 1936 r. będzie liczona w stosunku 150 proc. Niezależnie jednak od tego wszyscy dłużnicy, a więc nawet ci, którzy mają zaległości z tytułu ubezpieczeń po dzień 1 stycznia 1934 r. mogą do dnia31. 12. 1936 r. spłacać zadłużenie, figurujące na saldzie, w stosunku 1 : 1,25.

Zaległości wobec b. zakładów ubezpieczeniowych.

Spłatę zaległych należności wobec b. ZUPU, b. Zakładów Ub. od Wypadków we Lwowie i w Królewskiej Hucie (Chorzowie), b. Zakładu Ubezp. od Wyp. w Rolnictwie w Poznaniu, b. Bractwa Górniczego w Krakowie oraz Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, przypadających za ubezpieczenie do dnia 31 grudnia 1933 roku rozporządzenie odracza wogóle do 15 lutego 1936 r., oraz obniża istniejące w dniu 1 lipca 1935 r. odsetki zwłoki o połowę, z tem jednak zastrzeżeniem, że odsetki, które były już raz obniżone do 6 lub 4 i pół proc. nie mogą być powtórnie obniżone. Należv zaznaczyć, że aby wpłaty uskutecznione do wymienionych zakładów w czasie od 9 kwietnia 1934 r. (data wejścia w życie dawniejszej ustawy) do dnia 1 lipca 1935 r. nie zmniejszyły sumy odsetek podlegających obniżeniu, wszelkie wpłaty dokonane w powyższym czasie będą zaliczone w pierwszym rzędzie na pokrycie samych zaległych składek, a nie na odsetki, jak to zgodnie z obowiązującem prawem było czynione.

Po upływie terminu odroczenia, t. zn. po 15 lutego 1936 r. spłata zaległych należności wobec zakładów ubezpieczeniowych zostanie rozłożona:

a) na okres 3-ch lat, licząc od 15 lutego 1936 r., jeżeli dłużnik nie udzieli odpowiedniego zabezpieczenia, a uiścił jednak zobowiązania ubezpieczeniowe z tytułu ubezpieczeń za czas od 1 stycznia 1934 r. do 31-go grudnia 1935 r.

b) na okres do 9-ciu lat licząc od 15. 2. 1936 r., jeżeli dłużnik udzieli odpowiedniego zabezpieczenia. Odpowiedniem zabezpieczeniem jest w zasadzie pupilar-

ne zabezpieczenie hipoteczne, jednak instytucje mogą przyjąć również i inne zabezpieczenie, jeżeli uznają je za odpowiednie (np. oddanie w zastaw papierów wartościowych itp.). Przy zabezpieczeniu hipotecznem musi być przedłożone oszacowanie nie wcześniejsze, jak z przed półtora roku.

Od zaległych należności zakładów, objętych ulgową spłatą pobiera się od 1 lipca 1935 r. odsetki zwłoki w następującej wysokości:

1. w razie udzielenia zabezpieczenia — w wysokości 4 i pół proc. w stosunku rocznym,

2. pozatem 6 proc., jednak dla gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych i leśnych instytucja będzie mogła w tych przypadkach zniżyć odsetki do 4 i pół proc. w stosunku rocznym.

Dłużnik traci prawo do odroczenia i rozłożenia spłaty:

a) jeżeli nastąpiła lub ma nastąpić likwidacja zakładu pracy,

b) jeżeli zalega z opłatą zapadłej raty dłużej niż trzy miesiące.

Ponadto ulg nie stosuje się do tych sum, od których spłaty uzależnione jest zaliczenie pracownikowi okresu ubezpieczenia lub wypłata świadczeń; w przeciwnym bowiem razie pracodawca musiałby ponosić cywilną odpowiedzialność wobec pracownika.

Kto udziela ulg?

W zakresie zaległości wobec b. Kas Chorych ulg udzielają z urzędu właściwe ubezpieczalnie społeczne. Jeżeli chodzi zaś o pozostałe zaległości, ulg udzielają na wniosek dłużnika:

1) Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu w stosunku do zaległości w ubezpieczeniu inwalidzkiem robotników rolnych, 2) Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie (i jego oddziały) w stosunku do pozostałych zaległości. Dłużnik obowiązany jest zgłosić wniosek do dnia 1 stycznia 1936 r. za pośrednictwem właściwej Ubezpieczalni Społecznej, a na obszarze Górnego Śląska wprost do oddziału Zakładu w Chorzowie.

Inne przepisy.

Rozporządzenie postanawia, że instytucje ubezpieczeniowe mogą zezwolić na częściową lub całkowitą spłatę zadłużenia papierami procentowemi, w formie cesji wierzytelności, drogą przelania prawa własności do nieruchomości, spłatę towarami, uregulowanie zadłużenia w formie wykonania robót itp.

Dotychczasowe układy w sprawie zaległych należności, objętych rozporządzeniem ulegną zmianie na wniosek zainteresowanego o tyle, o ile są mniej korzystne dla dłużników.

Wejście w życie rozporządzenia nie uchyla samo przez się zobowiązań wypływających z udzielonych instytucjom przez dłużników weksli, czeków itp. oraz nie unieważnia dokonanych cesyj. Kwoty, stąd wpływające będą jednak na wniosek dłużnika przeznaczone na spłatę bieżących zobowiązań.

Rozwiązanie umowy w czasie urlopu pracownika.

Zasada prawna.

Jednostronne rozwiązanie przez pracodawcę umowy służbowej z ważnych przyczyn może nastąpić także w czasie urlopu pracownika, gdyż zakaz z art. 29 rozp. o umowie o pracę pracowników umysłowych odnosi się tylko do przypadków wypowiedzenia pracy pracownikowi.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dn. 21 października 1934 r. Nr. C. II. 1750/34.

Z uzasadnienia:

Niesłuszny jest zarzut powoda, że pozwana firma nie mogła w czasie urlopu rozwiązać umowy służbowej z powodem na zasadzie przepisów art. 32 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych. Przepis art. 29 ust. 1 tegoż rozporządzenia odnosi się bowiem tylko do wypadków wypowiedzenia umowy służbowej i nie może być rozszerzony na wypadki jednostronnego rozwiązania umowy służbowej z ważnych przyczyn bez wypowiedzenia, gdyż rozwiązanie takie może nastąpić niezwłocznie każdego czasu, a więc i w czasie urlopu, za czem przemawia także przepis art. 3 ustawy z 16 maja 1922 r. o urlopach, który w tych warunkach odmawia pracownikowi wogóle prawa do urlopu, a tem samem i wszelkich przywilejów, związanych z urlopem. W myśl tych wywodów brak zatem powodowi także tytułu do żądania wynagrodzenia za 19 dni lipca 1930 r., skoro powód w tym czasie żadnych funkcyj nie pełnił, zaś prawa do płatnego urlopu nie miał.

Odpowiedzialność za niezachowanie bezpieczeństwa i higjeny przy pracy.

Zasada prawna.

1) Wykroczenie z art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r. o bezpieczeństwie i higjenie pracy (Dz. U. poz. 325), karane na mocy art. 5 tegoż rozporządzenia, polega na samem tylko zaniedbaniu umieszczenia przy maszynie niezbędnych zabezpieczeń, bez względu na to, czy i jakie wynikły stąd skutki. Jeżeli natomiast wskutek tego zaniedbania wynikło uszkodzenie ciała zatrudnionego przy maszynie robotnika, sprawca — o ile skutek ten mógł lub powinien był przewidzieć (art. 14 § 2 k. k.) odpowiada ponadto za nieumyślne spowodowanie tego skutku na zasadach ogólnych.

2) Do zastosowania w tym przypadku art. 235 § 2 k. k. nie jest konieczne, aby działanie lub zaniechanie sprawcy było jedyną i wyłączną przyczyną uszkodzenia ciała pokrzywdzonego. Konieczne jest tylko ustalenie związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem sprawcy a uszkodzeniem ciała ofiary. Przyłączenie się do tego innych jeszcze przyczyn, choćby np. własnej nieostrożności ofiary związku przyczyno-

wego nie przerywa, a więc nie wyłącza odpowiedzialności za nieumyślne wywołanie skutku.

Wyrok Izby Karnej Sądu Najwyższego z dn. 18. II. 1935 r. Nr. 2K. 1698/34.

W sprawie terminów płatności uskuteczniarych na rzecz instytucyj ubezpieczenia społecznego przekazami.

Okólnikiem Nr. 62/35 z dnia 10 kwietnia 1935 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił wszystkim Ubezpieczalniom Społecznym, że przy wpłatach, dokonywanych przez strony bądź to przekazem, bądź to przez P. K. O. lub banki, należy uznawać za datę zapłatę składek datę dokonania wpłaty wskazaną na dowodach wpłaty.

Handel zagraniczny.

Wydawanie pozwoleń przywozu.

Dotychczasowa praktyka wydawania pozwoleń przywozu ma ulec zmianie od 15 października. Od tego terminu pozwolenia będą ważne wyłącznie na jedną odprawę celną. Aby umożliwić importerowi sprowadzanie towarów partjami, przewiduje się wprowadzenie wydawania pozwoleń w kilku odcinkach. Importer w chwili składania podania o przywóz zaznaczyć powinien w ilu odcinkach pozwolenie ma być wystawione i podać ilości, jakie każdorazowo chce sprowadzać.

Importerzy mają możność żądać wydania pozwolenia przywozu według nowego systemu już obecnie.

Wymóg wyszczególnienia na podaniach o zezwolenie na przywóz wejściowego Urzędu Celnego.

Centralna Komisja Przywozowa w Warszawie zwraca uwagę, że obecnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu wypisuje na pozwoleniu przywozu oprócz Urzędu Celnego, w którym ma być uskuteczniona odprawa celna, również **Urząd Celny graniczny, przez który wejdzie towar z zagranicy**, dlatego w podaniach winni importerzy wskazywać zarówno Urząd Celny, w którym ma być dokonana odprawa celna, jak i wejściowy Urząd Celny.

Transport.

Komunikacja towarowa polsko-francuska.

Ministerstwo Komunikacji przeprowadza obecnie studja nad opracowaniem bezpośredniej taryfy towarowej polsko - francuskiej. W tym celu domaga się przedewszystkiem przedstawienia odpowiednich wniosków, zawierających uwagi i życzenia w sprawie komunikacji towarowej z Francją i Luksemburgiem, zainteresowanych sfer handlowych i przemysłowych.

W związku z powyższem prosimy P. T. Członków o **odwrotne** przedstawienie dotyczących wniosków, ze wskazaniem również towarów i relacyj (stacje nadania wzgl. przeznaczenia polskie i francuskie wzgl. luksemburskie) oraz wagę przewożonego towaru miesięcznie lub rocznie. Należałoby mieć na uwadze również przewozy, które przewiduje się **w przyszłości**.

Dla informacji nadmienia się, że bezpośrednie taryfy towarowe zasadniczo mają na celu ułatwić sferom handlowym kalkulację przy tranzakcjach handlowych i zapewniają tańszą kalkulację opłat przewozowych aniżeli w komunikacji łamanej (z obliczeniem przewoźnego od granicy do granicy). Pozatem w komunikacjach bezpośrednich jest utrzymana zasada przewozu bezwzględnie najkrótszą drogą.

O ulgową taryfę kolejową na przewóz towarów do wschodnich połaci kraju.

W związku z dążeniem do ożywienia obrotów handlowych z miejscowościami, położonemi we wschodniej części Polski tut. Izba Przemysłowo - Handlowa zbiera materjały, które mają być podstawą do wystąpienia o obniżkę taryfy kolejowej na przewóz artykułów przemysłowych z zachodniej części kraju do stacyj położonych na wschód, północ i południe od następującej linji: Grajewo — Białystok — Brześć — Kowel — Włodzimierz — Sapieżanka — Lwów — Stryj — Ławoczne.

Prosimy o nadesłanie listy towarów wysyłanych poza tę linję demarkacyjną oraz następujących informacyj odnoszących się do każdego towaru:

1. Stacje nadawcze i odbiorcze danego towaru,
2. Przybliżone ilości przewozów w stosunku rocznym w danych relacjach,
3. taryfa obecnie obowiązująca, według której taryfowany jest dany towar przy przewozie,
4. stawki w ważniejszych relacjach, najczęściej stosowane przy przewozach danego towaru,
5. cena towaru loco stacja nadawcza dla wskazania obciążenia ad walorem,
6. wysokość proponowanej zniżki,
7. uzasadnienie zniżki i wskazanie ewentualnej zwyżki przewozów.

Z uwagi na to, że memorjał w tej sprawie musi być wysłany w pierwszych dniach sierpnia, uprasza się o nadesłanie informacyj najpóźniej do dnia 6 sierpnia br.

Pierwsza podróż nowego polskiego transatlantyku M/S. „Piłsudski".

Polsko Amerykańska Izba Handlowa zaprasza sfery przemysłowo - handlowe do przyjęcia udziału w reprezentacyjnej wycieczce do Stanów Zjednoczonych A. P., urządzanej w związku z inauguracyjną podróżą nowego polskiego statku motorowego „Piłsudski" z Gdyni do New Yorku w dniach od 15 września do 8 października 1935 r.

Wycieczka będzie miała charakter wyjątkowo doniosły ze względu na udział dostojników państwowych, uroczyste powitanie w Stanach Zjednoczonych i możność nawiązania specjalnego kontaktu, zarówno handlowego, jak i towarzyskiego ze społeczeństwem amerykańskiem.

Zgłoszenia i informacje w biurze Polsko-Amerykańskiej Izby: Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 626-62, w godz. 9—15.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2a
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.